

KTO UCIEKA Z MIASTA?

KATARZYNA KAJDANEK,

SUBURBANIZACJA PO POLSKU

Jakub Szewczyk
Uniwersytet Wrocławski

Suburbanizacja po polsku to druga książka Katarzyny Kajdanek, socjolożki z Zakładu Miasta i Wsi Instytutu Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Powstanie książki zostało poprzedzone badaniami nad procesami przemian w przestrzeni i funkcji współczesnych ośrodków miejskich, a także analizami procesów urbanizacji, metropolizacji i globalizacji czy też zmian elementów kultury wielkomiejskiej. Socjologia miasta stanowi główną oś zainteresowań badawczych Kajdanek, co przejawiało się w artykułach publikowanych między innymi w „Kulturze i Społeczeństwie” (2009) czy też „Przestrzeni Społecznej” (2012), sam zaś problem suburbanizacji był już wcześniej poruszany w pierwszej książce Autorki *Pomiędzy miastem a wsią. Suburbanizacja na przykładzie osiedli podmiejskich Wrocławia* (2011).

Suburbanizacja po polsku jest uwzględniającym polską specyfikę opisem współczesnego procesu rozwoju stref podmiejskich oraz zmian ich charakteru ze względu na zwiększanie zależności funkcjonalnej z oddziałującymi na nie ośrodkami miejskimi. Autorka odtwarza indywidualne biografie mieszkańców przedmieść, analizując motywacje i dążenia towarzyszące procesowi migracji oraz opisuje suburbanizację w polskiej specyfice. Ważnym kryterium poruszonym przez Kajdanek (2012: 37–39) staje się swoistość miast postsocjalistycznych, odmienna od opisywanych i ogólnie znanych wzorców suburbium Europy Zachodniej czy USA, różna także w charakterze i sposobach tworzenia się przedmieść¹. To właśnie niedocenywanie odmienności w procesach tworzenia przedmieść w postsocjalistycznych realiach i tym samym niedostatki ich opisu w literaturze

¹ Por.: A. Giddens, *Kierunki rozwoju miast; Rozwój przedmieść*, [w:] *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.

nadają szczególnej istotności pracom badawczym wyjaśniającym i analizującym zjawiska suburbanizacji w Polsce. Taką pracą jest właśnie *Suburbanizacja po polsku*, przedstawiająca kształtowanie się nowych zależności społecznych i opisująca przejście funkcjonalne z deprecjonowanego socjalistycznego przedmieścia do nowoczesnego i elitarnego, a tym samym coraz bardziej pożądanego przez bogacących się mieszkańców miast, suburbium.

Książka napisana jest w sposób jasny i spójny, ma obszerne wprowadzenie, zawierające uzasadnienie przedmiotu badań. Kolejne rozdziały *Suburbanizacji po polsku* poruszają kwestie istotne dla funkcjonowania przedmieść – od opisu analizowanych obszarów do analizy czynników motywujących mieszkańców do zmian miejsc zamieszkania czy też procesów tworzenia i wpasowywania się w istniejące wspólnoty. W pięciu logicznie ułożonych rozdziałach zostały opisane kolejne elementy suburbanizacji w warunkach polskich. Przedstawienie charakterystyk i cech mieszkańców przedmieść skorelowane jest z odtworzeniem historii migracyjnych i motywacji kierujących decyzją o wyborze przedmieścia, sposobami wpasowywania się w nowe warunki czy też mechanizmami indywidualizacji i separacji względem zastanych społeczności. Treść i wnioski zostały podparte obszernymi cytatami wywiadów przeprowadzonych z mieszkańcami przedmieść.

Skupienie się na opisie tworzonych przedmieść przez analizę biograficzną ich mieszkańców pozwala odróżnić specyficzne warunki kształtujące przedmieścia dużych miast od mniejszych miejscowości. Autorka, opierając się na przykładzie dolnośląskich miast² i ich przedmieść, przedstawia ich cechy swoiste oraz czynniki funkcjonalne charakterystyczne dla analizowanych suburbiów. Należy jednak zwrócić uwagę, że zakres jej badań nie pozwala na uogólnienie wniosków na całą Polskę, co zresztą zaznacza sama Autorka. Zwraca uwagę na to, że jej analiza nie uwzględnia najnowszych trendów w tworzeniu planowych, podmiejskich osiedli budowanych przez wyspecjalizowanych deweloperów – procesu coraz częściej występującego w otoczeniu największych miast.

Kajdanek poświęca obszerną część swojej pracy na opis i analizę wspólnot, które tworzą nowi mieszkańcy przedmieść – tak sami, jak też z udziałem pierwotnych mieszkańców. Na podstawie wywiadów z nowymi mieszkańcami zauważa, że tworzenie i funkcjonowanie wspólnot pośród napływowej ludności jest w dużym stopniu zahamowane, a niejednokrotnie w ogóle nie występuje. Tym samym Autorka skupia się nie

² Jezów Sudecki, Kruszyn, Łagów, Sobin, Wioska, Stronie Śląskie Wieś.

na stawianiu diagnozy wspólnotowości, ale na stawianym pytaniu, *dla czego ludzie o podobnych statusach, sprowadzający się do osiedli podmiejskich, nie są w stanie stworzyć wspólnoty [...]?* (Kajdanek 2012: 125). Zauważa, że choć cechy osobowe (względne podobieństwo nowych osadników), jak i przestrzenne (małe terytorium i względnie niewielka liczba ludności) powinny sprzyjać tworzeniu więzi wspólnotowych, procesu tego nie zaobserwowano pośród mieszkańców polskich suburbiów. Działanie wspólnotowe ogranicza się w tym wypadku do krótkotrwałych czy wręcz przelotnych kontaktów i to głównie między sąsiadami. Kajdanek zauważa, że nawet zależności sąsiedzkie są „powierzchowne i grzecznościowe” (tamże: 129) oraz „dopuszczalne ze względu na najważniejszą normę regulującą zachowania mieszkańców suburbiów: normę wzajemności” (tamże: 130). Autorka wyjaśnia przypadek niskiej wspólnotowości mieszkańców suburbiów, argumentując, że migracja poza miasto jest próbą ucieczki przed poczuciem uciążliwości życia w mieście. Z uciążliwością utożsamianą z hałasem, brakiem wolnej przestrzeni czy niedostępnością przyrody łączy się również dyskomfort stosunków z sąsiadami, często pochodzącymi również z tego samego miasta. Napływowi mieszkańcy suburbiów skłonni są do budowania relacji z pierwotnymi osadnikami, zacieśniania relacji oraz podejmowania prób integrowania się z lokalną społecznością. Budowanie nowych i rojujących na przyszłość znajomości odbywa się praktycznie tylko z rdzenną ludnością, a wizja zacieśniania szerszych relacji z osobami napływającymi z dużych ośrodków miejskich napawa niechęcią i sporymi oporami. Kajdanek zauważa: „Poczucie, że zaangażowane sąsiedztwo jest nie na miejscu, pogłębia się, jeśli obok ‘sycowiaków’ mieszkają ‘wrocławiaci’ [...]” (tamże: 135). Ważnym aspektem w tworzeniu wspólnotowości mieszkańców przedmieść, zauważonym przez Autorkę, jest odmiennosc interesów ekonomicznych poszczególnych osadników. Podczas gdy w wypadku emigrantów traktujących suburbia jako obszar spokojnego zamieszkiwania poza miastem wspólnotowość ogranicza się jedynie do grzecznościowych kontaktów, to w momencie zaistnienia podobnych interesów jednostek zaczyna ona przybierać bardziej rozbudowane formy. Przytoczone zostają przykłady współdziałania właścicieli pensjonatów, bardziej integrujących się ze swoimi sąsiadami czy też z innymi właścicielami tak w ochronie wspólnych korzyści (głównie ekonomicznych), jak i wywieraniu wpływu na władze lokalne celem rozwoju zamieszkiwanej okolicy (np. w kwestiach komunalnych). Należy jednak zwrócić uwagę, że w samych wypowiedziach mieszkańców przedmieść przejawia się nadal zasada wzajemności, która decyduje o kształtowaniu się form ich wspólnotowości. Przy opisie

procesów wspólnotowych, opisywanych przez Kajdanek, nasuwa się pytanie, czy ograniczenia i mała intensywność relacji między mieszkańcami przedmieścia to cecha charakterystyczna tylko dla suburbiów, czy może jest dominującym elementem wśród napływowej i krótko znającej się ludności, niezależnie od lokalizacji zamieszkania?

Ważnym elementem poruszonym przez Kajdanek jest analiza argumentów decydujących o wybraniu przedmieścia na miejsce zamieszkiwania. Wydaje się oczywiste, że to właśnie migracja z miast poza jego granice w największym stopniu tworzy współczesne przedmieścia. W *Suburbanizacji po polsku* poza wymienieniem pozytywnych cech zamieszkiwania przedmieść, determinujących do wyprowadzenia się poza miasto i wyboru podmiejskiej lokalizacji, poruszany jest problem *niedopasowania*. Odtworzenie wymienianych przez mieszkańców negatywnych i niepożądanych elementów życia w suburbiach jest przemyślanym i pomysłowym zabiegiem pozwalającym Autorce nie tylko na wymienienie punktów, na których zawiedli się nowi osadnicy, ale także na stworzenie przez negację swoistej mapy wartościowanych i pożądaných elementów życia na przedmieściu. Rozdział poświęcony *podmiejskim odmiencom* pozwala na uzupełnienie owego schematu o newralgiczne elementy, braki i problemy związane z życiem w suburbiach. Kajdanek pokazuje również na przykładzie analiz biografii mieszkańców konkretnych przedmieść, że trudno w warunkach polskich mówić o jednoznacznym wzorcu suburbanizacji. Nawet względnie podobne do siebie kategorie migrantów prezentują inne cele, którymi kierowały się w decyzji o zmianie miejsca zamieszkania, czy także realizują odmienne metody dostosowawcze do nowych warunków lokalizacyjnych. O charakterze danego przedmieścia decyduje szereg czynników, począwszy od położenia geograficznego, układu przestrzennego, a skończywszy na trendach w jego rozwoju. *Niedopasowani* to osoby nie tyle zawiedzione mieszkaniem w podmiejskim otoczeniu, ile rozczarowane konfrontacją rzeczywistości z własnymi wyobrażeniami suburbium jako miejsca odpoczynku i ucieczki od miasta. Kajdanek (2012: 196) trafnie zauważa: „że zanim się orzeknie, iż podmiejskość nie jest dla wszystkich, należy sobie zadać pytanie, o jakiej podmiejskości, i dla kogo, mowa”.

Ciekawym i zgoła niespotykanym zabiegiem badawczym w opisie procesów miejskich, a wykorzystanym w *Suburbanizacji po polsku*, jest przedstawienie, obok analizy świata dorosłych, także spojrzenia dzieci mieszkających na przedmieściu. Zabieg jakże doniosły, a uzasadniony tym, że „[n]ikt nie dostrzega problemów dzieci, których rodzice zdecydowali

się przenieść do osiedli przedmiejskich” (tamże: 104), któremu Autorka poświęciła obszerny podrozdział (*Świat dzieci*), pozostaje niestety jedynie ciekawostką badawczą, niewnoszącą wiele do analizy suburbanizacji. Rodzice, bo to na wywiadach właśnie z nimi skupia się Kajdanek, w swoich wypowiedziach dotyczących własnych dzieci w większości i tak udowadniają trafność swojego wyboru mieszkania pod miastem. Oto i podmiejska szkoła nie jest już taka zła – w sumie to niczym nie różni się od tej z miasta, dzieci mają więcej miejsca i łatwiejszą styczność z przyrodą, a i odległości do placówek medycznych, instytucji edukacyjnych czy też miejsc rozrywki nie są tak duże, jakby się mogło wydawać. *Świat dzieci* porusza ważny temat procesów przystosowawczych do nowych, zmienionych warunków najmłodszych uczestników procesów suburbanizacji, pozbawionych większego wpływu na decyzję swoich rodziców i biernych wobec postanowień opiekunów. Kajdanek trafnie zauważa problem dzieci suburbium jako specyficznych mieszkańców przedmieść. Tą charakterystyczną cechą jest brak realnego wpływu na kształtowanie wyborów mieszkaniowych opiekunów z jednoczesną utratą dotychczasowych korzyści mieszkania w mieście – zanikiem dotychczasowych znajomości, oddaleniem i zmniejszeniem (bądź utrudnieniem) dostępu do punktów rozrywki czy w końcu koniecznością budowania na nowo relacji interpersonalnych. Sam jednak temat dzieci suburbium ukazany jest raczej w kategoriach ciekawostki badawczej towarzyszącej analizie przedmieść, z tą jednak sugestią, że zasługiwałby na osobne studium.

Suburbanizacja po polsku to także próba redefiniowania zakresu badawczego i zainteresowań socjologii miasta przez rozszerzanie pól badawczych poza granice administracyjne ośrodków miejskich i szerokie spojrzenie na procesy społeczne obszarów do nich przyległych – w tym wypadku przedmieść. Kajdanek (2012: 10) już na początku swoich rozważań formułuje zarzut, że „współczesna socjologia miasta w Polsce wciąż jest wyłącznie socjologią miasta” i funkcjonując w takich granicach, mało skutecznie opisuje teraźniejsze zjawiska zwiększania się znaczenia rozrastających się form przestrzenno-społecznych w Polsce. Autorka uważa, że klasycznie stosowane założenia teoretyczne nie są w stanie zapewnić sprawnej analizy współczesnych przemian i zależności na osi miasto – wieś. Tym samym Kajdanek (2012: 10) postuluje zwrot w kierunku interprzestrzennej, niezależnej od dychotomicznego podziału miasto–wieś, analizy socjologicznej, znanej w socjologii zachodniej jako studia miejskie (*urban studies*). Propozycja łączenia dwóch subdyscyplin socjologii (socjologii

miasta i socjologii wsi) jest w analizie suburbanizacji w pełni uzasadniona, a co ważniejsze, pozwala na pełniejszy opis funkcjonalnych cech przedmieść i zrozumienie wzajemnych oddziaływań na osi miasto–suburbium. Pozwala także na nowe spojrzenie na procesy miejskie już nie jedynie w perspektywie samych miast, ale także ponad podziałami administracyjnymi.

Suburbanizacja po polsku to ciekawa analiza tworzenia i funkcjonowania przedmieść w specyfice postsocjalistycznej Polski. Kajdanek przedstawia obraz przedmieścia „po polsku” odbiegającego od wzorców suburbanizacji prezentowanych w zachodnioeuropejskiej, a w szczególności amerykańskiej literaturze przedmiotu. Trafnie i refleksyjnie podsumowuje swoje rozważania: „Ideal podmiejskiego zamieszkiwania, usilnie tworzony i czule pielęgnowany, zwłaszcza w USA po II wojnie światowej, powielany przez popkulturę, został wdrukowany w wyobraźnię badaczy zajmujących się procesem suburbanizacji w zupełnie innym miejscu i czasie” (Kajdanek 2012: 221). Kajdanek przedstawia specyfikę polskiego procesu tworzenia przedmieść, zauważając szereg czynników decydujących o jego charakterze. Pośród różnic wynikających z lokalizacji, położenia geograficznego, odległości od miasta, od rodzaju samego miasta, jego wielkości, pierwotnego charakteru miejscowości, czynników przypadkowych i kulturowych oraz wielu innych z trudnością można odnaleźć wspólną cechę definiującą polskie przedmieście. Coraz trudniej dostrzec nawet granicę między miastem a wsią, między miejskim a wiejskim stylem życia. Sama Kajdanek, zauważając skomplikowaną specyfikę polskiej suburbanizacji, jej zawiloci i brak narzędzi wystarczających do jej badania w zachodniej socjologii, nawołuje do „pilnego podjęcia badań nad podmiejskimi strukturami społeczno-przestrzennymi”, argumentując, że „[w] przeciwnym razie naszemu poznaniu umknie relatywnie nowy proces kształtujący, w sposób tyle przemożny, ile chaotyczny, codzienność dawnych mieszkańców miast” (Kajdanek 2012: 229).

Książka Kajdanek to godna polecenia pozycja z zakresu studiów miejskich, opisująca wynik zderzenia postsocjalistycznej rzeczywistości polskich miast i wsi z wpojonymi wyobrażeniami podmiejskiego stylu życia. Wyobrażeniami wykształconymi tak przez kulturę zachodnią, jak i własnymi, częstokroć prawie utopijnymi obrazami sielskiego życia poza miastem. Choć po przeczytaniu doskwiera brak obrazu „przeciętnego” mieszkańca przedmieścia, jego dominujących motywacji i dążeń, wykazów głównych czynników kształtujących rozwój suburbium i kierunków jego rozwoju, szybko można zrozumieć, że Autorka miałaby duży problem z opisem i wnioskowaniem o „statystycznym” mieszkańcu suburbium.

W polskich warunkach nie ma jednego wzorca rozwoju, funkcjonowania i zmieniania się przedmieścia. Suburbanizacja stanowi przez to tym ciekawszy badawczo aspekt studiów miejskich, a książka Kajdanek w znaczący sposób zbliża czytelników do jego zrozumienia.

Bibliografia:

/// Giddens A. 2006. *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

/// Kajdanek K. 2009. *Ideal podmiejskiego zamieszkiwania. Koncepcje deweloperów a praktyki przestrzenne mieszkańców na przykładzie wybranych osiedli strefy podmiejskiej Wrocławia*, „Kultura i Społeczeństwo” 2009, nr 3, s. 21–41.

/// Kajdanek K. 2011. *Pomiędzy miastem a wsią. Suburbanizacja na przykładzie osiedli podmiejskich Wrocławia*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.

/// Kajdanek K. 2012. *O potrzebie końca socjologii miasta*, „Przestrzeń Społeczna” 2012, nr 2(4), s. 29–44.

/// Kajdanek K. 2012. *Suburbanizacja po polsku*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.